

WYROK NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W WARSZAWIE

z dnia 9 listopada 1999 r.

(dotyczy przetwarzania danych osobowych osób korzystających ze środków komunikacji miejskiej)

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 1999 r. sprawy ze skargi A. H. na decyzję Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych z dnia 6 lipca 1999 r. Nr DEC/42 GI/DIS/66/98/716 w przedmiocie ochrony danych osobowych

oddala skargę

UZASADNIENIE

W postępowaniu administracyjnym ustalono, iż 15.IX.1998 r. pracownicy firmy B K dokonywali kontroli posiadania ważnych biletów przez pasażerów korzystających ze środków komunikacji miejskiej w Ł. W toku kontroli ujawnili, że jeden z pasażerów posiada bilet dwukrotnie skasowany. Postanawiając o nałożeniu na pasażera kary zażądali okazania przez niego dokumentu pozwalającego na ustalenie tożsamości. Pasażer okazał legitymację rencisty na nazwisko A. H. Z powodu konfliktu, jaki zaistniał pomiędzy pasażerem a kontrolerem, skierowano autobus do pobliskiej jednostki Policji, gdzie funkcjonariusze wylegitymowali

Pismem z dnia 22 października 1998 skarżący zwrócił się do Biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych o wszczęcie postępowania o naruszenie ustawy o ochronie danych osobowych poprzez korzystanie z bazy danych osobowych przez firmę do tego nie uprawnioną oraz udostępnienie takich danych przez administratora tych danych. W szczególności skarżący podał, że Przedsiębiorstwo H.-U. B. K. s. c. działa w wyniku przetargu na wykonywanie usług kontrolerskich w miejskiej komunikacji.

Firma, ta działa z upoważnienia Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Ł., a jej właściciele działaniem swoich pracowników nadużywają uprawnień podczas kontroli biletów w środkach komunikacji miejskiej.

Pracownicy firmy wyposażeni są na czas pełnienia służby w telefony komórkowe za pomocą których sprawdzają i uzupełniają dane osobowe pasażerów, którzy nie posiadają przy sobie dokumentów, a informacje o sobie podają w formie ustnej.

Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, nie stwierdzając naruszenia przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, decyzją z dnia 21 maja 1999 r. umorzył postępowanie. Skarżący wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy w trybie art.127 § 3 k. p. a.

Rozpatrując sprawę ponownie Generalny Dyrektor Ochrony Danych Osobowych, decyzją z 6.VII.1999 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż nie stwierdził naruszenia przepisów ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 883 z późn. zm.). W uzasadnieniu stwierdzono m. in., że wystawioną przez ZUS legitymacja rencisty nie może być uznana za dokument umożliwiający identyfikację kontrolowanego pasażera, gdyż nie zawiera danych o adresie jego za mieszkania. W sytuacji będącej przedmiotem tego postępowania przetwarzanie danych o adresie podróżnego jest niezbędne do wypełnienia usprawiedliwionych celów administratora danych.

Kolejny zarzut dotyczył braku ustalenia "prawa do pozyskiwania i archiwizowania danych osobowych pasażerów".

Ustalając, iż administrator przetwarza dane osobowe w sposób legalny, spełniając jeden z warunków określonych w art. 23 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych stwierdzić należy, iż podmiot ma prawo zarówno do pozyskiwania jak i archiwizowania danych. Zgromadzony materiał dowodowy w postaci wyjaśnień strony nie potwierdzał aby kontrolerzy dokonywali sprawdzenia danych uzyskanych od pasażera przez porównanie ich z danymi znajdującymi się w innym zbiorze danych osobowych.

Decyzja ta była przedmiotem skargi A. H. jako wydanej z naruszeniem prawa, skoro skarżący okazał kontrolerowi legitymację rencisty wystarczającą do jego identyfikacji.

Przedstawiciel firmy kontrolującej udzielił organowi informacji niezgodnych z prawdą, na których oparto decyzję. Skarżący nie został poinformowany o możliwości czynnego udziału w sprawie.

Odpowiadając na skargę Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych wniósł o jej oddalenie, a odnosząc się do zawartych w niej zarzutów stwierdził m. in., że pismem z 2. XI.1998 r- poinformowano skarżącego o wszczęciu postępowania administracyjnego. Następnie pismami z 16.II.1999 r. i 27.IV.1999 r. informowano go o okolicznościach sprawy

-

Dlatego zarzut, iż skarżący nie mógł uczestniczyć w postępowaniu jest niezasadny. Ustalenie faktyczne oparł organ na całokształcie dowodów zebranych w sprawie.

Naczelný Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art.23 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1977 r. , o ochronie danych osobowych /Dz. U- Nr 133, poz.883/ przetwarzanie danych osobowych a więc m. in. ich zbieranie, utrwalanie, przechowywanie itp. jest dopuszczalne wtedy gdy jest niezbędne do wykonywania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego. Przepisy tej ustawy stosuje się także do podmiotów niepaństwowych realizujących zadania publiczne w tym komunalne art. 3 ust. 1 ustawy/.

Bezspornym w sprawie jest, iż s. c. B K wykonywała funkcje kontrolerskie w środkach miejskiej komunikacji w Ł., zgodnie z zawartą umową z Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym w Ł. Stwierdzając, iż pasażer posiada bilet dwukrotnie skasowany a więc nieważny, kontrolerzy spółki mieli prawo i obowiązek ustalenia danych osobowych pasażera, dla ewentualnego nałożenia na niego karnej opłaty. Okazany przez skarżącego dokument w formie wydanej przez ZUS legitymacji rencisty nie był wystarczający dla identyfikacji skarżącego gdyż nie zawierał jego adresu. Dlatego kontrolerzy mieli prawo zażądać okazania innego dokumentu zawierającego dane adresowe.

Skoro skarżący właściwego dokumentu nie okazał, kontrolerzy zgodnie z wymogami zwrócili się o pomoc do Policji. Skoro zatem zbieranie przez kontrolerów danych osobowych skarżącego było uzasadnione, ich obowiązkami realizowanymi dla dobra publicznego, przeto skarga nie jest zasadna i dlatego została oddalona na podstawie art. 27 ust. 1 ustawy o NSA.